

*Sygn. akt II K 291/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 października 2016 roku

Sąd Rejonowy w Chełmnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący – **SSR Agata Makowska - Boniecka**

Protokolant – sekr. sądowy K. S.

przy udziale oskarżyciela prywatnego J. B.

po rozpoznaniu w dniach 12 lipca 2016 roku i 21 października 2016 roku

sprawy:

**S. G. (1)**

**s. K. i U.**

**ur. (...) w E.**

**oskarżonego o to, że:**

I. w dniu 9 maja 2015 roku w C. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną J. B. w ten sposób, że uderzył ją w głowę drewnianym korkiem obuwia,

**tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.**

II. w dniu 11 września 2015 roku w C. przy ul. (...) naruszył nietykalność cielesną J. B. w ten sposób, że uderzył ją w lewy bark i lewe podudzie,

**tj. o czyn z art. 217 § 1 k.k.**

**orzeka:**

I. na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. umarza postępowanie,

II. zasądza ze Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Chełmnie) kwotę 708,48 zł (siedemset osiem złotych czterdzieści osiem groszy) brutto na rzecz adwokata K. T. tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu;

III. wydatkami poniesionymi w sprawie obciąża Skarb Państwa.

*Sygn. akt: II K 291/15*

## UZASADNIENIE

S. G. (1) i J. B. od około 5 lat z niewielkimi przerwami zamieszkiwali wspólnie w lokalu przy ul. (...) w C., którego najemcą jest J. B.. Mieszkanie o powierzchni ok. 28 m<sup>2</sup> składa się z pokoju, kuchni i niewielkiej łazienki. Związek ten oskarżony ocenił jako konkubinat, zaś J. B. temu zaprzeczyła. Między S. G. i J. B. często dochodziło do kłótni i awantur. Wcześniej często spożywali alkohol, będąc pod jego wpływem kłócili się i bili, dochodziło do głośnych

awantur. W ostatnim czasie nie piją alkoholu, ona od około 3 lat, a on – od około 2 lat. Oboje są osobami, które często podnoszą głos, co może być odebrane przez sąsiadów jako krzyk i zakłócanie spokoju. J. B. wielokrotnie wyrzucała S. G. z domu, ale on zawsze po jakimś czasie wracał. Obecnie relacje między oskarżonym a J. B. nadal są napięte, w dalszym ciągu dochodzi do sprzeczek i wymiany zdań z użyciem wulgaryzmów. Wielokrotnie wzywano interwencje Policji, podczas których J. B. żądała usunięcia S. G. z mieszkania. S. G. był wówczas spokojny, a J. B. agresywna, zaczepna i prowokująca w stosunku do oskarżonego, często przy policjantach dążyła do rękoczynów, ubliżała słownie S. G.. Oskarżony podczas interwencji zawsze był spokojny i stosował się do poleceń funkcjonariuszy.

#### Dowody:

- częściowo zeznania świadka J. B. (k. 6-7 akt Ds. 317/15, k. 65-65v akt II K 291/15),
- zeznania świadka S. O. (k. 28-29 akt Ds. 317/15, k. 56v-57 akt II K 291/15),
- częściowo zeznania świadka D. T. (k. 57-57v akt II K 291/15),
- częściowo zeznania świadka S. R. (k. 64v akt II K 291/15),
- wywiad środowiskowy (k. 29-32 akt II K 291/15).

W dniu 9 maja 2015 roku między S. G. (1) a J. B. doszło do awantury. J. B. zdenerwowała „gadanie” oskarżonego, więc uderzyła S. G. (1) w twarz drewnianym korkiem obuwia. W odpowiedzi oskarżony odepchnął pokrzywdzoną, wykręcił jej rękę i uderzył ją w głowę tym samym butem, którym ona go wcześniej uderzyła. W wyniku uderzenia pokrzywdzona doznała rany tłuczony głowy okolicy ciemieniowej, nie naruszającej czynności narządów ciała i nie powodującej rozstroju zdrowia. Pokrzywdzona sama zatamowała krwawienie. Na miejsce wezwano interwencję Policji. Interwenujący policjant nie stwierdził na ciele J. B. widocznych śladów mogących świadczyć o naruszeniu jej nietykalności cielesnej. Na pytanie funkcjonariuszy, czy J. B. życzy sobie, aby wezwali pogotowie, ta odpowiedziała, że nie, bo weźmie tabletkę przeciwbólową. W trakcie interwencji zgodnie z prośbą J. B. S. G. opuścił mieszkanie, natomiast pokrzywdzona zachowywała się „jak zwykle”, była wulgarna, miała huśtawki nastrojów, od agresywnego po płaczący. Następnego dnia partner córki J. B. - S. R. zadzwonił po taksówkę, którą J. B. udała się do szpitala.

#### Dowody:

- zeznania świadka J. B. (k. 6-7 akt Ds. 317/15, k. 65-65v akt II K 291/15),
- zeznania świadka S. O. (k. 28-29 akt Ds. 317/15, k. 56v-57 akt II K 291/15),
- zeznania świadka S. R. (k. 64v akt II K 291/15),
- opinia sądowo-lekarska (k. 20 akt Ds. 317/15),
- karta informacyjna leczenia w IP z dnia 10.05.2015 r. (k. 2 i 4 akt II K 291/15),
- karta informacyjna z dnia 11.05.2015 r. (k. 4 akt Ds. 317/15).

W dniu 11 września 2015 roku S. G. (1) wyprowadzał się z mieszkania J. B., a pomagał mu jej syn D. T., który wyszedł z Zakładu Karnego. J. B. miała pretensje do syna, że pomaga S. G. nieść lodówkę. Wtedy S. G. i J. B. zaczęli się szarpać, S. G. kopał pokrzywdzoną. Doznała wówczas głębokiego otarcia naskórka lewego barku, rozległego krwiaka zewnętrznej powierzchni lewego podudzia.

#### Dowody:

- zeznania świadka J. B. (k. 6-7 akt Ds. 317/15, k. 65-65v akt II K 291/15),

- zeznania świadka D. T. (k. 57-57v akt II K 291/15),
- karta informacyjna z dnia 11.09.2015 r. (k. 6 akt II K (...)).

S. G. (1) urodził się (...), jest bezdzietnym kawalerem, ma wykształcenie podstawowe, utrzymuje się z prac dorywczych, ostatnio pracował dorywczo jako posadzkarz w firmie budowlanej z G., gdzie uzyskiwał miesięczne zarobki w wysokości ok. 1.500 zł. Nie leczył się psychiatrycznie, leczył się odwykowo – ma wszczepiony E.. W przeszłości był karany sądownie.

Dowód:

- wywiad środowiskowy (k. 29-32).

Prokuratura Rejonowa w Chełmnie nadzorowała dochodzenie w sprawie zaistniałego w dniu 9 maja 2015 roku w C. przy ul. (...) uszkodzenia ciała J. B., doznanego w wyniku uderzenia zadanego drewnianym korkiem obuwia w głowę, na skutek czego J. B. doznała obrażeń ciała w postaci rany tłuczonej okolicy ciemieniowej, naruszających czynności narządu ciała na okres powyżej 7 dni, tj. o przestępstwo w art. 157 § 1 k.k. Postępowanie to zakończyło się wydaniem przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chełmnie postanowienia z dnia 29 czerwca 2015 roku o umorzeniu dochodzenia z uwagi na to, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego ściganego z oskarżenia publicznego i po ustaleniu, że czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. – wobec ustalenia, że brak jest interesu społecznego w objęciu ściganiem z urzędu czynu ściganego z oskarżenia prywatnego. W związku z tym oskarżycielka prywatna wniosła do tutejszego Sądu w dniu 4 sierpnia 2015 roku prywatny akt oskarżenia przeciwko S. G. (1) o czyn z dnia 9 maja 2015 roku, a następnie – w dniu 20 listopada 2015 roku - prywatny akt oskarżenia przeciwko S. G. (1) o czyn z dnia 11 września 2015 roku (sygn. akt: II K (...)). Postanowieniem z dnia 3 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Chełmnie sprawę o sygnaturze akt II K (...) przeciwko S. G. (1) połączył ze sprawą o sygnaturze II K 291/15 dotyczącą S. G. (1) i tak połączone sprawy postanowił rozpoznać łącznie pod sygnaturą akt II K 291/15.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się przede wszystkim na treści zeznań złożonych przez pokrzywdzoną J. B.. Materiałem uzupełniającym, lecz również znaczącym dla odtworzenia przejawów zachowania się oskarżonego i pokrzywdzonej okazały się być zeznania świadków S. O. (przeprowadzał interwencję w dniu 9 maja 2015 roku), D. T. (był naocznym świadkiem zdarzenia z dnia 11 września 2015 roku) i S. R. (świadek ze słyszenia).

Sąd jako w pełni wiarygodne uwzględnił załączone do akt sprawy dokumenty w postaci kart informacyjnych leczenia i wywiadu środowiskowego stwierdzając, iż zostały one sporządzone z zachowaniem przewidzianych prawem wymogów przez osoby do tego upoważnione, a ich treść nie była w toku postępowania kwestionowana przez strony.

Sąd wziął pod uwagę dość specyficzne wzajemne relacje panujące między oskarżonym i pokrzywdzoną. Wypowiedzi pokrzywdzonej i jej dzieci Sąd analizował z uwzględnieniem okoliczności, że żadna z tych osób nie była zainteresowana we wskazywaniu negatywnych zachowań pokrzywdzonej, a jedynie oskarżonego. Dlatego należało do depozycji tych osób podejść z pewną ostrożnością. Zdaniem Sądu zachowanie oskarżonego oceniać należało na tle panujących pomiędzy nim a J. B. stosunków, które znajdują potwierdzenie przede wszystkim w obiektywnych źródłach dowodowych, jak m.in. zeznaniach interweniującego wielokrotnie w domu J. B. funkcjonariusza KPP C. S. O., który pokrzywdzoną wskazywał jako stronę prowokującą. Również kurator sądowy, przeprowadzając wywiad środowiskowy w przedmiotowej sprawie, zdobył relację od obu stron konfliktu i doszedł do przekonania, że trudno ocenić, czy oskarżony jest stroną prowokującą w/w sytuacji, gdyż obie strony często zmieniają zdanie i mają zmienne nastroje. Ponadto informacje, które przekazywali, w ocenie kuratora, nie zawsze były zgodne z prawdą.

Odnośnie zaś do zaprzeczenia przez pokrzywdzoną, jakoby w trakcie przesłuchania przez policjanta padły z jej ust takie słowa uznać należy, że nie ma żadnych przesłanek, by przyjąć podanie przez przesłuchującego pokrzywdzoną funkcjonariusza nieprawdy w protokole przyjęcia zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Pokrzywdzona, składając na protokole swój podpis, potwierdziła treść złożonych zeznań.

Zdaniem Sądu zachowanie oskarżonego, polegające na dwukrotnym naruszeniu nietykalności cielesnej J. B., wypełniło znamiona przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. Jednak samo formalne naruszenie przepisu nie jest wystarczające do przypisania odpowiedzialności karnej. Dla uznania jakiegoś czynu za przestępstwo konieczne jest wykazanie, że narusza on istotne wartości społeczne. Zgodnie z przepisem art. 1 § 2 k.k. – nie stanowi przestępstwa czyn zabroniony, którego społeczna szkodliwość jest znikoma.

Kodeks karny przewiduje trzy kolejne poziomy "społecznej szkodliwości czynu": 1) "znikomy" (art. 1 § 2 k.k., art. 100 k.k.); 2) "nieznaczny" (art. 59 k.k., art. 66 § 1 k.k.); 3) "znaczny" (art. 94 § 1 k.k.).

Znikoma szkodliwość społeczna czynu to kategoria wybitnie ocenna. Konsekwencją tego jest to, iż nie da się ściśle określić w ustawie kiedy taka znikomość zachodzi. Art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, nie pozostawia wątpliwości, że dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, OSNKW 2008 r., Nr 9, poz. 75). W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych faktorów (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09, OSNwSK 2009 r., poz. 343). Innymi słowy dla uznania, że stopień szkodliwości społecznej czynu jest znikomy nie jest konieczne, aby ta znikomość była obustronna, tzn. aby dotyczyła ona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi bowiem o pewną wypadkową elementów składających się na społeczną szkodliwość konkretnego czynu zabronionego (wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2003 r., III KK 45/03, OSNwSK 2003 r., poz. 1857).

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, stwierdzić należy, iż niewątpliwie czyny oskarżonego cechuje znikoma społeczna szkodliwość w rozumieniu przepisu art. 1 § 2 k.k. Za stanowiskiem takim przemawiają przede wszystkim następujące okoliczności:

1. pokrzywdzona wielokrotnie przyjmowała oskarżonego do mieszkania, po tym, jak go z niego wyrzucała;
2. między S. G. i J. B. często dochodziło do kłótni i awantur, podczas których bili się i używali wulgaryzmów. Pokrzywdzona zeznała: „On mnie też tłukł prędzej jak byłam najebana on był najebany, sama też mu nieraz wjechałam. Ale to jego wina. Wielokrotnie sama mu jechałam pierwsza”;
3. w związku z awanturami wielokrotnie wzywano interwencje Policji, podczas których J. B. żądała usunięcia S. G. z mieszkania, S. G. był wówczas spokojny, a J. B. agresywna, zaczepna i prowokująca w stosunku do oskarżonego, często przy policjantach dążyła do rękoczynów, ubliziała słownie S. G.. Oskarżony podczas interwencji zawsze był spokojny i stosował się do poleceń funkcjonariuszy;
4. S. G. zarówno policjantom, jak i kuratorowi sądowemu przekazał, że to pokrzywdzona go bije, a on się tylko broni, a więc nie sposób przyjąć, by działał z zamiarem pokrzywdzenia konkubiny, a do wyrządzenia szkody doszło z premedytacją;
5. w dniu 9 maja 2015 roku to pokrzywdzona sprokurowała zajście, w wyniku którego doszło do naruszenia jej nietykalności cielesnej przez S. G., o czym świadczą dobitnie jej słowa: „wkurwia mnie jego gadanie, więc go jechałam w twarz tym korem też, potem on na to mnie odepchnął, wykręcił mi łapę i wyjechał w łeb z tego samego kora, co ja jechałam”.

Konstatując niniejsze rozważania stwierdzić należy, iż biorąc pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru i motywację sprawcy, czyny jakich dopuścił się oskarżony cechuje znikomy stopień społecznej szkodliwości, zwłaszcza iż do czynów doszło w wyniku kłótni między stronami i wzajemnej szarpaniny, a zachowanie oskarżonego było spowodowane nieprawidłowym zachowaniem pokrzywdzonej. Ponadto oceniając czyny oskarżonego wskazać trzeba, że dobro w które godził swoim czynem, a to nietykalność cielesna pokrzywdzonej naruszona poprzez uderzenie obuwiem i kopanie, nie pozostaje w kategorii dóbr naruszanych przestępstwami dobrem o szczególnie istotnym znaczeniu. Uwzględniając nie tylko przewidziany przepisami prawa tryb ścigania przestępstwa naruszającego to dobro, lecz także ustawowe zagrożenie przestępstwa z art. 217 § 1 k.k. stwierdzić trzeba, że nietykalność cielesna pozostaje jednym z najmniej doniosłych dóbr, jakie chronione pozostają przepisami kodeksu karnego. Również sposób działania oskarżonego polegający na uderzeniu i kopnięciu swojej ówczesnej konkubiny nie powoduje, że czynów oskarżonego nie można zakwalifikować jako społecznie szkodliwego w stopniu znikomym. Zdarzenia objęte skargą w niniejszej sprawie stanowiły w istocie powtarzający się incydent pomiędzy pozostającymi w konflikcie współlokatorami, będący właściwie wzajemną awanturą. Także skutki tych zdarzeń nie mogą zostać ocenione inaczej niż jako drobne, takiego bowiem rodzaju dolegliwości wywołały one u pokrzywdzonej. Do okoliczności przedmiotowych posiadających wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu zaliczyć trzeba także fakt, iż to pokrzywdzona w dniu 9 maja 2015 roku uderzyła oskarżonego jako pierwsza. Oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim w zakresie uderzenia (oddania pokrzywdzonej), lecz już tylko z zamiarem ewentualnym w odniesieniu do doznanych przez nią drobnych obrażeń, niezauważonych przez interweniującego policjanta. Gdy zaś idzie o pobudki i motywy oskarżonego, to również i one nie stanowiły okoliczności go obciążającej w sposób podważający zasadność przyjęcia znikomego stopnia społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Stopień natężenia złej woli oskarżonego pozostawał w realiach niniejszej sprawy nieznaczny, związany bezpośrednio z niepoprawnym zachowaniem samej pokrzywdzonej. Całościowa zatem ocena wszystkich okoliczności mających wpływ na stwierdzenie znikomego stopnia społecznej szkodliwości czynów oskarżonego doprowadzić musiała Sąd do decyzji o umorzeniu postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

O kosztach sądowych orzeczono na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. i art. 624 § 1 i 2 k.p.k., uznając, że ich poniesienie byłoby zbyt uciążliwe dla oskarżycielki prywatnej i obciążając nimi Skarb Państwa.

O zwrocie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej oskarżycielce prywatnej z urzędu na rzecz adwokata K. T. orzeczono na podstawie § 14 ust. 2 pkt 2 i § 16 w zw. z § 14 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz.U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.).

SSR Agata Makowska-Boniecka